

POSTANOWIENIE

Dnia 3 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z powództwa D. P.

przeciwko Syndykowi Masy Upadłości D. spółki akcyjnej w upadłości

o przywrócenie do pracy i wynagrodzenie za cały okres pozostawania bez pracy,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 3
września 2020 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 27 września 2018 r., sygn. akt VII Pa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Syndyk masy upadłości D. S.A. z siedzibą w G. wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 27 września 2018 r., VII Pa (...), oddalającego jego apelację od wyroku Sądu Rejonowego w W. z dnia 21 lutego 2018 r. zasądzającego od niego na rzecz D. P. odszkodowanie w kwocie 23.400 zł za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia.

Skarżący zarzucił naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 144 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 498 ze zm.; dalej prawo upadłościowe), przez błędne przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że świadczenie dochodzone przez powódkę podlegało zasądzeniu od syndyka działającego w postępowaniu na rzecz upadłego, podczas gdy świadczenie takie powinno zostać

zasądzone od upadłego, na rzecz którego działał syndyk masy upadłości, co w konsekwencji prowadziło do oddalenia apelacji pozwanego.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w oparciu o przesłankę z art. 398⁴ § 2 k.p.c. - z uwagi na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości oraz wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, tj. art. 144 ust. 1 i 2 prawa upadłościowego, co do określenia strony, na rzecz której lub od której następuje zasądzenie świadczenia dochodzonego w postępowaniach sądowych prowadzonych przez syndyka na rzecz upadłego. Jak podkreślił, wątpliwości te wywołują rozbieżności w orzecznictwie, czego przykładem są sprzeczne wyroki wydane w sprawach o jednakowym stanie faktycznym, a więc zaskarżony w niniejszą skargą wyrok Sądu Okręgowego, VII Pa (...), oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 20 listopada 2012 r., I ACa (...), w których orzeczono, że w postępowaniach prowadzonych z udziałem syndyka działającego na rzecz upadłego dochodzone świadczenie powinno zostać zasądzone na rzecz syndyka lub od syndyka. Natomiast z drugiej strony, w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2004 r., IV CK 86/04 oraz z dnia 16 stycznia 2009 r., III CSK 244/08, a także w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2011 r., V CZ 37/11 oraz w wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 14 września 2012 r., I ACa (...), przyjęto, że świadczenia dochodzone przez syndyka lub przeciwko niemu podlegają zasądzeniu na rzecz lub od upadłego.

Powódka, w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniosła o nieprzyjęcie jej do rozpoznania, ewentualnie o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Skarżący nie kwestionuje trafnego stanowiska Sądu drugiej instancji, że roszczenie zgłoszone przez powódkę mogło być dochodzone w procesie cywilnym przeciwko syndykowi, a nie w trybie postępowania upadłościowego, a zatem, że nie miał zastosowania art. 145 ust. 1 Prawa upadłościowego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2019 r., II PK 153/18, LEX nr 2721714 i przywołane tam orzecznictwo), a jedynie oznaczenie strony, od której należało zasądzić odszkodowanie.

Na wstępie rozważań dotyczących występowania w niniejszej sprawie wskazanej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania należy rozstrzygnąć, czy postulowane przez skarżącego określenie strony, na rzecz której należało zasądzić odszkodowanie, oznaczałoby w niniejszym postępowaniu zmianę podmiotową, a więc taką, której nie można uczynić w drodze sprostowania wyroku, a jedynie w drodze wzruszenia go skargą kasacyjną. Innymi słowy, chodzi o określenie skutku, jaki wywołałoby podzielenie poglądu, że odszkodowanie powinno być zasądzone nie od syndyka, lecz od upadłego.

W tym kontekście należy wskazać, że na podstawie art. 350 k.p.c. precyzowanie oznaczenia strony postępowania i ewentualne sprostowanie w tym zakresie orzeczenia jest w pewnych wyjątkowych sytuacjach dopuszczalne. Przykładowo, jeżeli pozwany jest jednostką organizacyjną osoby prawnej, dopuszczalne jest sprostowanie nieprawidłowego oznaczenia strony (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 1 kwietnia 2003 r., II CKN 1422/00, Biuletyn Sądu Najwyższego Izba Cywilna 2003 nr 12, s. 44 oraz z dnia 23 lipca 2004 r., III CK 266/03, Biuletyn Sądu Najwyższego Izba Cywilna 2005 nr 2, s. 48), a jeżeli w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji niekonsekwentnie określano stronę powodową jako gminę z dodaniem jej zakładu budżetowego lub jako zakład budżetowy i w sentencji wyroku określono ją tylko przez wskazanie zakładu budżetowego, to sąd drugiej instancji w ramach art. 350 k.p.c. może sprostować tę

niedokładność dodając słowo gmina i jej nazwę (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 1998 r., II CKN 63/98, niepublikowany). Podobna sytuacja może wystąpić, gdy chodzi o oznaczenie strony będącej pracodawcą (art. 3 k.p.), a w szczególności czy jest nim przedsiębiorca, który jako osoba fizyczna prowadzi działalność na podstawie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej czy prowadzone przez niego przedsiębiorstwo (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 2003 r., I PK 284/02, OSNP 2004 nr 17, poz. 297; por. też postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 1964 r., II CR 194/63, OSNCP 1965 nr 2, poz. 27 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1998 r., II CKN 817/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 16). Jednakże sprostowanie orzeczenia przez uściślenie oznaczenia strony (art. 350 § 3 k.p.c.) może nastąpić tylko wówczas, gdy istnienie oczywistej omyłki wynika z oceny zakresu przedmiotowego i podmiotowego rozstrzygnięcia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2001 r., I PZ 93/01, OSNP 2003 nr 24, poz. 597). Sąd Najwyższy podkreśla, że sąd który idąc za brzmieniem oznaczenia stron podanym w pozwie wymieni w sentencji wyroku strony sprzecznie z zebraniem w sprawie materiałem i niezgodnie z rzeczywistym stanem sprawy - dopuszcza się niedokładności lub omyłki, podlegających sprostowaniu na podstawie art. 350 k.p.c. (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 10 października 1961 r., IV CZ 90/61; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1982 r., II CZ 122/82; wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 czerwca 1977 r., IV PRN 4/77; z dnia 15 maja 2009 r., II CSK 681/08).

Nie przesądzając zatem na tym etapie o trafności zarzutów skarżącego, w oparciu o które sformułowano twierdzenie o rozbieżności orzecznictwa, należy uznać, że kwestia ta mogłaby być skorygowana w trybie art. 350 k.p.c., a nie w drodze zaskarżenia skargą kasacyjną, gdyż w wyniku tego rodzaju sprostowania nie doszłoby do podmiotowej zmiany powództwa po stronie pozwanej, lecz do właściwego określenia podmiotu zobowiązanego. Trzeba przypomnieć, że w niniejszej sprawie ogłoszenie upadłości nastąpiło po wytoczeniu powództwa. Zatem stronę zobowiązaną do świadczenia oznaczył Sąd z urzędu i jasne jest, że takie oznaczenie (syndyka masy upadłości) powoduje skierowanie zasądanego roszczenia do masy upadłości, stanowiącej nadal majątek upadłego (art. 61 prawa upadłościowego), a nie do majątku syndyka.

Podkreślić należy, że problem o charakterze prawnym, to problem powstały na tle konkretnego przepisu prawa, mający charakter rzeczywisty w tym znaczeniu, że jego rozwiązanie stwarza realne i poważne trudności. Problem ten musi mieć jednocześnie charakter uniwersalny, przez co należy rozumieć, że jego rozwiązanie powinno służyć rozstrzygnięciu innych podobnych spraw. Jednocześnie, chodzi o problem, którego wyjaśnienie byłoby konieczne dla rozstrzygnięcia danej sprawy (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 21 maja 2013 r., IV CSK 53/13, LEX nr 1375467; z dnia 26 stycznia 2012 r., I PK 124/11, LEX nr 1215465; z dnia 23 marca 2012 r., II PK 284/11, LEX nr 1214575; z dnia 19 marca 2012 r., II PK 293/11, LEX nr 1214577; z dnia 24 lutego 2005 r., III PK 6/05, LEX nr 513003). Inaczej rzecz ujmując, problem prawny przedstawiany w ramach wątpliwości interpretacyjnych wynikających z rozbieżnego orzecznictwa sądów bądź ujęty jako istotne zagadnienie prawne występuje w sprawie tylko wtedy, gdy od ocena prawna Sądu Najwyższego będzie miała wpływ na rozstrzygnięcie skargi kasacyjnej. Taka zaś zależność w niniejszej sprawie ze względów przytoczonych wyżej nie występuje.

Dla wyjaśnienia, powyższe stanowisko nie oznacza akceptacji poglądu skarżącego, że odszkodowanie należało zasądzić od upadłego. Syndyk jako organ postępowania upadłościowego działa w imieniu własnym i z mocy własnego prawa, mimo że skutki czynności syndyka wchodzących w zakres zarządu masą upadłości dotyczą upadłego. Wynika to z treści art. 160 ust. 1 prawa upadłościowego, który stanowi, że w sprawach dotyczących masy syndyk dokonuje czynności na rachunek upadłego, ale w imieniu własnym. Jest to przypadek zastępstwa pośredniego, gdy zastępca staje się zobowiązany/uprawniony, a nie zastępstwa bezpośredniego polegającego na występowaniu w imieniu i na rzecz innej osoby. O ile zatem art. 144 prawa upadłościowego ma charakter normy procesowej (kreując legitymację formalną syndyka), to art. 160 ust. 1 prawa upadłościowego czyni syndyka podmiotem praw i obowiązków w znaczeniu materialnoprawnym. W konkluzji, podmiotem praw i obowiązków (w znaczeniu materialnoprawnym) związanych ze sprawowaniem obowiązków dotyczących masy upadłości jest syndyk.

W wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2004 r., IV CK 86/04 (LEX nr 143176) oraz z dnia 16 stycznia 2009 r., III CSK 244/08 (LEX nr 523687) oraz w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2011 r., V CZ 37/11 (LEX nr 898281) stwierdzono, że wejście do sprawy syndyka w miejsce upadłego jest szczególnym podstawieniem procesowym uregulowanym w art. 144 Prawa upadłościowego. Z dniem ogłoszenia upadłości upadły traci legitymację do występowania w sprawach dotyczących masy, pozostaje natomiast stroną w znaczeniu materialnoprawnym, jako podmiot stosunku prawnego, z którego wyniknął spór. Brak legitymacji formalnej upadłego nie jest równoznaczny z brakiem po jego stronie zdolności prawnej, tj. zdolności bycia podmiotem praw i obowiązków, a syndyk prowadzi postępowanie sądowe na rzecz upadłego; świadczenia stanowiące przedmiot postępowania zasądzone są na rzecz lub od upadłego. W ocenie Sądu Najwyższego, pogląd ten nie jest na tyle jednoznaczny, aby interpretować go w taki sposób, że w każdej sprawie, w której przedmiot postępowania dotyczy masy upadłości, należy w tenorze wyroku oznaczyć upadłego zamiast syndyka. Uprawniona jest bowiem taka interpretacja, że stanowisko, iż świadczenia stanowiące przedmiot postępowania zasądzone są na rzecz lub od upadłego, nie ma charakteru abstrakcyjnego (i absolutnego), ale odnosi się do przypadków (wynikających ze stanu faktycznego w wymienionych sprawach), w których rodzaj stosunku prawnego decyduje o konieczności wskazania upadłego jako zobowiązanego. Nie jest tak natomiast w przypadku rozstrzyganym w niniejszej sprawie (o przywrócenie do pracy przekształcone przez sąd w odszkodowanie za nieuzasadnione rozwiązanie umowy o pracę na podstawie stosownych przepisów Kodeksu pracy). To, że roszczenie takie pokrywane jest z masy upadłości stanowiącej majątek upadłego nie oznacza, że zobowiązanym jest upadły, ale stanowi - z mocy prawa - skutek działania zastępcy pośredniego na rzecz upadłego. W takim zaś przypadku podkreślana przez skarżącego rozbieżność w orzecznictwie jest pozorna.

Uwzględniając powyższe, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzeczono jak w sentencji.

